

Wstęp

W prezentowanym numerze „Humaniora” główny obszar poszukiwań dotyczy społecznego funkcjonowania jednostek i grup borykających się z różnymi problemami społecznymi, ale też je generującymi. Zarówno w badaniach naukowych, jak i w praktyce pomocy społecznej problemy społeczne są określane jako zjawiska niepożądane, które wymagają interwencji zewnętrznej, ponieważ ich dotkliwość dla jednostek i grup społecznych sprawia, że nie są one endogenicznie rozwiązywalne¹. Charakterystyka natury problemów społecznych odwołuje do ważnej cechy, jaką jest niedogodność funkcjonowania społecznego, która może przerodzić się w patologię społeczną, wcześniej utrudniając bądź uniemożliwiając rozwój społeczny.

Cechy określające problem społeczny ogniskują się wokół uciążliwości danego stanu (procesu), jego dostrzeżenia przez szerszą społeczność poza jednostkami i grupami bezpośrednio doświadczającymi dysfunkcji, ale także wokół przekonania o konieczności działań wspólnotowych w celu zapobiegania rozwojowi problemu i przeciwdziałania mu. Wiąże się to z przekonaniem, że problemy społeczne nie są możliwe do rozwiązania przez jednostki, a jedynie dzięki staraniom grup społecznych, uruchamiających kapitał społeczny pozwalający na działanie². Odrębną kwestią pozostają odniesienia do problemów społecznych, które są jawne (dostrzeżone i względnie jednoznacznie określone), w odróżnieniu od tych, które są określane jako ukryte³ (niejasne, niezbyt dogłębnie zbadane i mało poznane). Jak wskazuje Stefan Nowak, identyfikowanie problemu społecznego jest wskaźnikiem tego, że istnieje pewien stan rzeczy uznany za właściwy i pożądany, a to, co dotkliwe, jest od niego odległe⁴.

¹ Por. M. Pacholski, A. Słaboń, *Słownik pojęć socjologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2010, s. 149.

² J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Śląsk, Katowice 2010, s. 49.

³ S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, ss. 451–454.

⁴ Ibidem, s. 453.

Wiele wątków, które można uznać za kluczowe w podejmowanych analizach, wskazuje że realne wytwarzanie społecznej rzeczywistości, ale także imaginacje na temat pewnych problemów zdają się mieć istotne następstwa w życiu społecznym. Jak przekonywał William I. Thomas: „Jeśli ludzie definiują sytuacje jako rzeczywiste, to stają się one sytuacjami rzeczywistymi”⁵, a z pewnością rzeczywiste stają się ich konsekwencje. Numer poświęcony szeroko rozumianym problemom społecznym i ich socjologicznie ujmowanym reperkusjom rozpoczyna artykuł mówiący o niejednoznacznym rozumieniu problemu wykluczenia społecznego i marginalizacji społecznej, który obecny współcześnie w wielu naukowych i pozanaukowych debatach stał się konstruktem tak inkluzywnym, że niejednokrotnie wiąże się go z każdego rodzaju innością, deficytem czy ograniczeniem. Przyjrzenie się współczesnemu rozumieniu wykluczenia społecznego pozwala w jednoznacznym kontekście umieszczać problemy społeczne.

Istotne wskazania zawiera także artykuł mówiący o relacjach między naukami przyrodniczymi a społecznymi, wskazując na „osobliwości nauk społecznych”. Tekst stawia pytania o zakres podobieństw i różnic rzeczywistości natury i rzeczywistości społecznej, wskazuje na zakres modeli teoretycznych opisujących rzeczywistość, różne metodologiczne podejścia badawcze, a także odnosi do analogii dotyczących funkcjonalności wiedzy gromadzonej przez nauki przyrodnicze, jak również przez nauki społeczne. Niezależnie od dyskusji wokół statusu poznania rzeczywistości w tych odmiennych obszarach badawczych, niewątpliwie właśnie dzięki osobliwemu ujęciu życia społecznego możliwe jest dogłębne badanie i wyjaśnianie problemów społecznych, procesów i zjawisk, które należą do obszaru imponderabiliów.

Złożoność społecznego oddziaływania na jednostki jest przedmiotem analiz w artykule o miejscu osób z niepełnosprawnością w kształceniu zawodowym. Ta społeczna kategoria charakteryzuje się znaczącymi możliwościami, które pozwalają na wyrównywanie szans w obszarze inkluzyjnego funkcjonowania społecznego. Wiele społecznych mechanizmów działa jednak destabilizująco i wykluczająco, choć bariery, jakie są wytwarzane, przyczyniają się do powiększania deficytów i kosztów jednostkowych i społecznych w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu. Problem niepełnosprawności w stopniu lekkim jest takim konstruktem, który wymyka się jednoznacznym oddziaływaniom wspomagającym, traktując problem jako zbyt mały na specjalne oddziaływania, a zbyt duży na normatywne funkcjonowanie.

Niezależnie od rozumienia kategorii problemów ujmowanych jako społeczne, debaty o wykluczeniu czy marginalizacji pokazują, że w wyniku wzmożonych dyskusji nad realnymi i wyobrażonymi problemami społecznymi położono znaczny nacisk na kreowanie sposobów społecznej inkluzji tzw. kategorii słabszych, społecznie upośledzonych, piętnowanych. Przy konstruowaniu modeli inkluzji

⁵ Cyt. za: R.K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 459.

wskazuje się na ograniczenia, np. szczelność granic między jednostkami lokowanymi w strukturze społecznej, jako przyczynę niepowodzeń w programach włączających jednostki i grupy. Nie jest to jednak do końca jednoznaczne i uprawnione wyjaśnienie. Oczekiwana jako ułatwienie w społecznej inkluzji przepuszczalność struktury społecznej, która może być też skutecznym elementem przeciwdziałającym marginalizacji, jest często postrzegana przez jednostkę wykluczoną jako zagrożenie związane z możliwością, a nawet z wymogiem funkcjonowania wśród jednostek pod różnymi względami społecznie zdystansowanych od niej – co w przypadku osób z jakimkolwiek piętnem jest niejednokrotnie powodem wtórnej wiktymizacji.

Wsparcie i pomoc w rozwiązywaniu problemów jest przedmiotem zmagañ profesjonalistów, którzy poszukują realnych możliwości budowania rozwiązań, niekoniecznie instytucjonalnych, ale często odkrywając nieformalne zasoby. Prezentowany artykuł o wsparciu rodzin dysfunkcyjnych dotyczy wprowadzenia zasad deinstytucjonalizacji do systemu ochrony socjalnej i prawnej dzieci, pokazując jak znaczące skutki przynosi takiego rodzaju zmiana.

Obszar problemów, które mimo różnorodnych podejść badawczych ciągle pozostawiają wiele pytań, dających szansę na niebanalne rozstrzygnięcia, zawiera artykuł dotyczący samobójstw „młodzieży z trudnościami” w społecznym funkcjonowaniu. Można zatem wskazać, że samobójstwo jest powodowane wpływaniem na siebie czynników biologicznych, genetycznych, psychologicznych, socjologicznych, kulturowych i środowiskowych. O powadze problemu społecznego, jakim są samobójstwa młodych, przekonują nie tylko jakościowe analizy, ale także statystyczne ujęcia, które ukazują, że pozbawienie się życia jest drugą najczęstszą i ciągle rosnącą przyczyną śmierci młodych ludzi. Autor sytuując ten problem w obszarze analiz psycho-pedagogicznych i biopsychoeekologicznych pozwala na wyodrębnienie z wielości podejść powiązanych ze sobą mechanizmów, jednostkowo-społecznego oddziaływania.

Społeczne problemy niezależnie od ich przyczyn odnoszą się do kryzysów i konfliktów zarówno jednostkowych, jak i społecznych, a nierzadko w ich tle identyfikowany jest deficyt zaufania. W artykule dotyczącym możliwości mierzenia zaufania jest ono przedstawiane jako podstawowy element wymiany społecznej. Ma na nie wpływ wiele czynników – predyspozycje osobowościowe, procesy socjalizacyjne, doświadczenia życiowe. Na przykładzie analizowanego w artykule zaufania dostrzec można, w jaki sposób są wytwarzane i podtrzymywane podstawowe procesy grupowe oraz na ile wiedza o nich pozwala na niwelowanie wielu interakcyjnych problemów.

Opisywanie problemów społecznych jest zwykle wyzwaniem, które ma odkryć prawidłowości w obszarze niedającym się uchwycić jednoznacznym charakterystykom. Wszelkie analizy problemów społecznych można odnieść do konieczności ich pogłębiania i ponownego odczytywania, a nowe efekty badawcze zawsze na-

leży odnosi do stwierdzenia Barneya G. Glasera i Anselma L. Straussa, że „słowo opublikowane, nie jest słowem, ostatecznym, ale jedynie przystankiem w nigdy nie kończącym się procesie generowania teorii”⁶.

Monika Oliwa-Ciesielska

⁶ B.G. Glaser, A.L. Strauss, *Odkrywanie teorii ugruntowanej*, Nomos, Kraków 2009, s. 37.